Cukiernia

KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Lutego. — Rok 1848. Piątek. № 33. Jutro, Śta Agata. Wschód słońca g.7, m.32. Zachód g.4, m.58.

Zaonegdaj obchodzono dzień Śgo Ignacego Biskupa *Antyochji* i Męczennika. Śty Ignacy był drugim następcą Śgo Piotra na katedrze *Antyocheńskiej*, i odniósł palmę męczeńską r. 107 po N. C. Relikwie tego Świętego, znajdują się w *Rzymie* w Kościele S. Klemensa. — Śty Błażej Patron dnia wczorajszego, był Biskupem *Sebastu*, w początkach wieku IV ery Chrześciańskiej. Męczeństwo Jego przypadło za rządów *Licyniusza* Cesarza. Śty Błażej zasłynął z cudów za życia i po śmierci; cześć Jego jest powszechną w Chrześciaństwie, a miasto *Raguza* uznało Go za szczególniejszego swego Patrona, obchodząc uroczystość Imienia Jego przez dni 4. Opiece Śgo Błażeja, Matki polecają swe dzieci, Gospodarze swój dobytek, prócz tego jest On jeszcze Patronem Cechów *Folusznicz ych*.

Przez Reskrypt Cesarski z dnia 5/17 Grudnia r. z., Rzeczywisty Radca Stanu Romuald *Hube*, zostający w Kancelarji przybocznej J.C.K. Mości przy Głównie-Zarządzającym Wydziałem IIgim tejże Kancelarji, i Członek Komisji Przygotowawczej do rewizji i ułożenia Praw Królestwa Polskiego, mianowany został Kawalerem klassy IIgiej Orderu Sgo Równo-Apostolskiego Xięcia Włodzimierza, a to w dowód Monarszej życzliwości za szczególne prace jego przy ostatnich układach z Dworem *Rzymskim*.

Onegdaj w Kościele Panien *Wizytek*, około godziny 9tej z rana, po skończonej solennej Wotywie i po prześpiewaniu Hymnu Veni Creator (przez Kler Śgo Krzyża), odbytą została ceremonja Obłuczyn WW. Panien: *Paluchowskiej* Barbary, i *Czudowskiej* Marji, którym teraz nadane zostały imiona: pierwszej *Marja Józefa*; drugiej *Marja Tekla*. Celebrował i dopełnił tej Ceremonji JX. *Bobr*, Kapłan z Zgromadzenia XX. Missjonarzy; w czasie której, Uczniowie Gimnazjum Realnego wykonali Śpiewy kompozycji T. *Nideckiego*, i pod tegoż dyrekcją.

W ciągu r. z. mianowani i zatwierdzeni zostali w urzędach Duchownych, następujący Duchowni Dyecezji Kielecko-Krakowskiej: X. Stanis: *Lechowski*, Dziekanem Dekanatu Kurzelowskiego; X. Cyrjak *Bieńkowski*, Dziekanem Dekanatu Xiązskiego; X. Józ: *Czapla*, Proboszczem w Potoku; X. Fr: *Grunel*, Proboszczem w Czarnocinie; X. Fr: *Masłoń*, Proboszczem w Kluczewsku; X. Woje: *Kawkowski*, Proboszczem w Przybynowie; X. Augustyn *Bielecki*, Proboszczem w Zielenicach; X. Marjan *Kasprowicz*, Gwardyanem Klasztoru XX. *Bernardynów* w Karczówce; X. Waler: *Barański*, Gwardjanem XX. *Bernardynów* w Alwernji; X. Wacław *Panecki*, Przeorem XX. *Paulinów* w Leśniowie.

Biuro Warsz: Ober-Policmajstra. — Według § 17go Instrukcji do wydawania pozwoleń Starozakonnym na noszenie ubiorów żydowskich, przez Komisję Rzą: Spraw Wew: i Duch: wydanej, a przez JO. Xięcia Namiestnika Król: zatwierdzonej, która przez pisma publiczne do wiadomości mieszkańców m. Warszawy wyznania mojżeszowego podaną została, pozwolenia na noszenie ubioru żydowskiego, pozostałe po zmarłych Starozakonnych, w dniach najdalej 10ciu od daty nastąpionej śmierci, mają być przez sukcesorów zmarłego, a gdzie tych nie ma, przez zarządzających domami, lub lokatorów u których zmarły mieszkał, w Magistracie złożone. Gdy zaś mieszkańcy wyznania mojżeszowego nie stosują się do tegoż Postanowienia, a nawet niektórzy pragną korzystać z pozostałego po zmarłym pozwolenia, zatem Biuro Warszaw: Ober-Policmajstra w powołaniu się na wyż rzeczoną Instrukcję, oraz stosownie do odezwy Magistratu m. Warszawy z dnia 19/31 Grud: r. z., uwiadamia powtórnie, aby w przeciągu czasu instrukcją zakreślonego, pozostałe po zmarłych Starozakonnych pozwolenia, przez sukcesorów, Rządców domów lub lokatorów, Komisarzom właściwych cyrkułów składane były; a zarazem uprzedza, że uchybiający temu przepisowi, ulegać będą karze oznaczonej przepisami.

Z rozkazu wyższej władzy, mają być zabezpieczone na rzecz skarbu, wszelkie fundusze Bolesława *Dolańskiego*, syna zmarłego dzierżawcy wsi Stawce, w Pcie Krasnostawskim położonej, który początkowo pobierał nauki w Szkołach Szczebrzeszyńskich; następnie w Lublinie zajmował się sztuką Żegarmistrzowską; później przybywszy do m. Warszawy, zostawał u tutejszych Cukierników; a w końcu według podania Opiekuna jego, w r. 1844 wydalił się do Kalisza, a ztamtąd do Pruss, gdzie został aresztowanym.

Głośny przez długi szereg lat znakomitością zamieszkujących go kolejno lokatorów, jakoteż wyborem zgromadzanych w jego salonach towarzystw i wspaniałością zabaw któremi zasłynęły jego mury, Pałacyk przy ulicy Senatorskiej (dziś do JW. Ref: St: *Danielskiego* należący), zajaśniał wczoraj zabawą uroczą, pełną wykwintności, gustu i przepychu. Był to *Bal Kawalerski* poświęcony Damom. Urządzenie nader staranne, świadczyło o dobrych chęciach dającej go młodzieży, o wykwintności gustu tych, którym zarząd tej zabawy został powierzony. Zaraz na wstę-

pie widok cieplejszej strefy witał nadjeżdżających; szpaler z żywych roślin piął się wzdłuż poręczy wschodów, po miękkich dywanach stąpały nóżki Dam, a na zakrętach wschodów umiejętnie rozstawione lustra, odpowiadały szybkiem odbiciem, radzącej się ich w dorywczem spojrzeniu płci pięknej, że tualeta jej z takiem staraniem przygotowana, w przejeździe z domu na miejsce zabawy, w niczem świeżości swojej niestraciła. U podwoi, Goście zaproszeni, przyjmowani byli przez Gospodarzy balu: JW. Jenerała Hrabiego Tomasza *Łubieńskiego*, PP. Zygmunta *Bardzińskiego*, Hrabiego Stanisława *Ożarowskiego* i Alexandra *Rembielińskiego*. Jednocześnie młodzież z grona bal dającej, ofiarowała Damom piękne bukiety, z których każdy zdobiła kamelia. Takich bukietów było 120; dostarczył je Ogrodnik pałacu *Zamojskich*. W celu pomieszczenia wcześniej przybywających, urządzone były dwa salony bawialne. Tu Gospodynie balu JJWW. Hrabine Karolina i Alexandra *Potockie*, przyjmowały Damy. Cały apartament nurzał się w potokach światła; przeszło 1000 świec rozwidniało jego salony, a w samej sali balowej gorzało ich 300. Urządzenie tej sali, tak pięknie stjukowanej, słynnej z proporcji swoich, było nader okazałe; usprzętniały zaś ją meble palisandrowe pąsowem i białem obiciem pokryte, oraz bogate pająki i kandelabry spiżowe. Szczególniej gustownem było ozdobienie marmurowego kominka, składające się z wazonów brązowych w guście mód francuzkich z czasów Cesarstwa. Ozdoby te składały się z brązowych figur bachantek, utrzymujących kosze napełnione wazonami bluszczu, który spadając w około koszów i figur, tworzył sploty roskosznej zieloności. Klomb drzew i roślin zakrywał Orkiestrę balową, a mnóstwo darów *Flory*, rozstawionych było tu i owdzie. Takie było ubranie sali balowej; prócz tego, urządzono przepyszny budoar dla Dam, którego ozdobą były piękne kobierce, kwiaty i lustra. Tam jedna z utalentowanych Modniarek tutejszych Pani Paulina *Vattaire*, była w pogotowiu dla poprawienia każdego przypadkowego uszczerbku tualety damskiej. Na drugim końcu apartamentu urządzono salonik odpoczynkowy dla mężczyzn. O godz: 10ej zabrzmiała orkiestra, a bal polonezami przez Gospodarzy z JW. Hrabiną *Rüdiger* i JO. Xiężną *Gorczakow*, otworzonym został. Po polonezie, następowały walce, polki i mazury, w których udział miały nader liczne pary tańcujące. Chwila ta balu była najpiękniejszym onego obrazem; urocze tualety, z których każda mogłaby być śmiało wskazaną za wzór Mód *Warszawskich*, harmonizowały cudnie z wdziękami Dam obecnych. Przepych niektórych bogatych materji, lekkość wątku innych, bogactwo klejnotów, wykwintność koronek, świeżość wytwornych girland i bukietów, tworzyły jakby bogaty skarbiec mody. Około godziny 2ej po północy, grono bawiących się zasiadło do wieczerzy; po ukończeniu której, wznowiono długo przeciągające się tańce.— (Na balu rzeczonym grała Orkiestra *Chojnackiego;* ubraniem salonów zatrudniał się tapicer Karol *Haubolt;* cukry były od *Lessla*, ciasta od *Lursa*, chłodniki dostarczył *Conti* (Konti); on też dał kolację, na której w liczbie mnogich dań gastronomicznych, obok nowalji w szklarniach *Warszawskich* wypielęgnowanych, wyśmienitych ryb *Wisły*, figurowały i ryby z odległej rzeki *Wołgi*, bażanty z *Szlązka* i innych miejsc różnych, produkta).— Osób tak zaproszonych jako i bal dających, było 250.

Na rok 1848, wyjdą wkrótce z druku *Dykteryjki po części historyczne*, obejmujące w sobie Rozdziały, a mianowicie: 1) Ostatni ścięty mieczem za prawa jusgladii w Piotrkowie; 2) Przywileje Szlachty; 3) Pan Ignacy Strzembosz; 4) Objawienie Pani Boguckiej; 5) Pan Paweł; 6) Widma; 7) Młodziuchny Starościc; 8) Swaty Pana Pinkusa w Warszawie; 9) Trzy obrazy z życia lichwiarza; 10) Powrót jedynaka z wielkiego świata, i 11) Krótka biografja teatrów w Polsce od najdawniejszych aż do dzisiejszych czasów. Lubo podpisany nie ma jeszcze ustalonej wziętości literackiej, u czytającej Publiczności, jednakże ma nadzieję, że przy ciągłej pracy w przedmiotach historycznych, potrafi zjednać sobie miłości wsze Jej względy.— *S. R.* p. f.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od N. zł. 2 na sztachety przed Kościołem Panien *Wizytek;* a od chorego N. zł. 2, dla Sał Ochron ubogich dziatek.— Złożono oraz od Oficjalistów fabryki Rybna zł. 6, od J. L. zł. 6, i Bezimiennie funt 1½ szarpi, dla Kaleki w domu Elerta.

Znalezione pieniądze na rogu ulicy Trębackiej i Krakowskie-Przed:, około 20 zł., odebrać można w każdym czasie, w domu № 1289 ulica Nowy-Świat, w bramie na dole po lewej ręce. Jeśli nikt do 1go Marca t. r. nie zgłosi się, będą rozdzielone między biednych.

Mazur skomponowany na fortepjan, ułożony na orkiestrę, i ofiarowany W. Karolowi *Janowicz*, przez J. *Jareckiego;* cena zł. 1. Ulubione *Walce Amelji*, skomponowane na fortep: przez H. C. *Lumbye*, cena zł. 2 gr. 15; grywane w obu Resursach, na Maskaradach i w Teatrze Rozmaitości, wyszły nakładem Ign: *Klukowskiego*.

W dniu zaonegdajszym, człowiek z nazwiska i pochodzenia niewiadomy, lat około 60 mieć mogący, przechodząc ulicą Senatorską, nagle zmarł. (G. P.)

Wczoraj w Teatrze Wielkim po *Jeziorze Wieszczek*, przywołani: JPanna *Riwoli*, JPP. *Troszel* i *Maluszyński* po 2-kroć.— W przyszłą Niedzielę (6go b. m.)

w czasie szóstej Maskarady, o godzinie 1ej po północy, przedstawioną będzie po raz pierwszy *Wielka Panorama Warszawy*, pędzla Pana *Saketty*, Dekoratora tutejszych Teatrów, z dodaniem stosownych tańców; i tak: Nr 1szy *Obraz*; 2gi *Co kto lubi*, składające się z Walca, Kontredansa, Mazura, Redowy i Polki; 3ci *Taniec Druciarzy*; 4ty *Mazur*; 5ty *Krakowiak*, i Taniec ogólny kończący.

W d. 4 b. m. we wsi Szymonowicach dolnych, 4-letni chłopiec włościański spalił się w łóżku, w skutku zatlenia się pościeli od rozgrzanej cegły, którą matka jego pod pierzynkę włożywszy, z izby wyszła.— W d. 4 b. m. w mieście Hrubieszowie, mieszczanin *Zabłocki*, w skutku zagorzenia, życie postradał. W d. 10 b. m. we wsi Dziesiątej Pcie Lubels:, dwaj włościanie Wawrz: *Banach*, lat 36, i Jan *Banas* lat 25 liczący, z tej samej przyczyny śmierć ponieśli.— Również w pomienionym dniu, we wsi Piotrowicach Pcie Lubels:, Agnieszka *Kwiatkowska* wdowa, złożona chorobą, w paroxyzmie gorączki, nożem przebiwszy gardło i lewy bok, życie sobie odebrała. (G. P.)

Anglja.— Stan zdrowia Królowej wdowy *Adelajdy* na wyspie Maderze, polepszył się tak znacznie, iż przez cały czas tamecznego jej pobytu, nie potrzebowała jeszcze ani razu wezwać pomocy swojego Lekarza Sir Dawida *Davies.*— Nie tylko artylerja, ale też piechota i jazda zostaną pomnożone; mianowicie: każda kompanja gwardji o 20 ludzi, każdy korpus jazdy o 80, a każdy pułk piechoty o 1000 ludzi; liczba Oficerów zostaje dotychczasowa.—Na północno-zachodniej wieży westminsterskiego Opactwa, wzniesiono rusztowanie, zkąd zdjęty będzie plan zachodniej części Londynu, dla przedsięwzięcia w niej ulepszenia stanu zdrowia; Rząd ma zamiar założyć tamże wodociągi.— Ponieważ Poseł austr: złożył czynności poselstwa toskańskiego, spodziewają się przeto osobnego toskańskiego Posła w Londynie.

Austrja. Ze Lwowa.— Redaktorem głównym *Gazety Lwowskiej*, jest teraz Pan M. Szrzeniawa *Sartyni.*— W tych dniach zmarła we Lwowie Katarzyna *Dziarska*, wdowa po rzeźniku, lat 102 licząca. — *Z Krakowa.* Niegdy Adam *Krzyżanowski*, zmarły w tem mieście, zapisał Bibljotekę swoją dla Akademji Krakowskiej, złp. 2000 dla Towarzystwa Dobroczynności w Krakowie, i złp. 4000 na fundusz Borkarny dla ubogich studentów pilnie uczących się.— W d. 24 i 25 z. m., płacono w Krakowie za korzec *pszenicy*, od złp. 28 do złp. 34 gr. 15; za korzec *żyta* od złp. 26 gr. 15 do zł. 29.

Danja.—Król *Fryderyk VIImy* z okoliczności swojego wstąpienia na tron, ogłosił amnestję.

Francja.— Xztwo *Joinville* (Żuęwil) z powodu mrozów, odłożyli swój wyjazd do Algieru. — P. *Larochefoucault* (Laroszfukol) Poseł przy dworze toskańskim, 21go z. m. przybył parostatkiem *Sezostrys* do Marsylji. — Rząd rozkazał, aby niebawem jedna z największych fregat parowych, odpłynęła do Neapolu.— Infant Don *Henryk*, który ze swoją małżonką przez długi czas zostawał w Bajonie, nie mogąc uzyskać pozwolenia do powrotu do Hiszpanji, przeniósł mieszkanie do Tuluzy.— Była Ochmistrzyni dworu Królowej *Izabelli*, Hrabina *Montiho*, przybyła do pałacu Tulerji, gdzie znalazła stałą posadę przy dworze Xżny *Montpensier* (Mąpansje). — Gazety francuzkie zwracają na to uwagę, iż dwór Modeny, jedyny jeszcze który nie uznał dynastji lipcowej, przywdział teraz żałobę po Xżniczce *Adelajdzie.*— Jenerał *Lamoriciere* (Lamorysjer) przybył do Paryża.— W Lille (Lil), zawiązało się stowarzyszenie, mające na celu wspierać ubogich starców. Do składu jego, należy sama tylko młodzież, która oszczędność ze swoich wydatków przynosi w ofierze staremu wiekowi, sił, do pracowania pozbawionemu.— Przełożony domu Sgo Ludwika w Rzymie, mianowany został Biskupem *Karkassony.*

Hiszpanja. — Gryppa straszliwie grassuje w Madrycie; 4rech Ministrów zachorowało na nią, mianowicie: Xżę *Walencji*, Xżę *Sotomayor*, P. *Beltran de Lys*, i P. *Sartorjus.* W ciągu jednego dnia umarło 122 osób.

Hollandja. — Lekarz przyboczny Króla i Królowej, wyjechał na wyspę Maderę, do chorego Xcia *Alexandra* Niderlandzkiego.

Niemcy. — Z powodu Jubileuszu kapłańskiego Arcy-Biskupa *Fryburskiego*, Duchowieństwo w Wielkiem Xięztwie Badeńskiem, złożyło dobrowolną ofiarę, przeznaczoną na założenie i utrzymanie Seminarjum katolickiego.

Rozmaitości. — Dzierżawca gier hazardownych w Wiesbaden P. *Chabert* (Szaber), zebrawszy majątek *7 miljonów*, odstąpił dzierżawę swoim dotychczasowym kompanistom *Kunz* i *Simon*; drugi kiedyś był Aptekarzem w Sztrasburgu.— 12-letni Henryk *Wieniawski*, rodem z Lublina, pierwszy Skrzypek Paryzkiego Konserwatorjum, uczeń *Massarta*, przed wyjazdem do Petersburga, 30go z. m. miał dać Koncert w Paryżu w sali Saxa. Na tymże koncercie, prócz kilku innych znakomitych Artystów, miał dać się słyszeć jeden z najcelniejszych Fortepjanistów Pan Edward *Wolff* (rodem z Warszawy). — Do Krawca, który obok swojego warsztatu, trzymał jeszcze Kawiarnię, przyszedł jakiś Pan i rzekł: »Zrobisz mi Pan garnitur czarny.” Krawiec myślący więcej o kawiarni jak o swojem rzemiośle, zapytał: »A jak Pan sobie życzysz,

czy z arakiem, czy ze śmietanką?"— »A cóż ty sobie myślisz, będzieszże upijał się co dzień jak gąbka?" rzekł raz Pan do sługi swego, wielkiego pijaka. »Za pozwoleniem Pańskiem, odpowie sługa poważnie, gąbka pije tylko wodę; wolno Panu ukarać mnie, jak mu się tylko podoba, ale proszę, aby Pan mnie tak nie obrażał."

PRZYJECHALI do WARSZAWY,

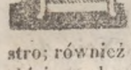
Albertow Jen-Maj: Gub: Cyw: Gub: Lubel:, z Lublina; Danowski Jan Oby: z Kaunienicy; Koniar Hipol: Oby: z Wrocławia; Lipiński Ign: Urzęd: z Chorzel; Małowieski Mich: Oby: z Maćki; Potański Alex: dymis: Oficer z Grodna; Werner Zeller Dyrektor Fabryki z Akwisgranu. (G. P.)

DONIESIENIA.

Z polecenia Dowódzcy Warszaws: Żandarmskiego Dywizjonu, Kancelarja tegoż Dywizjonu zawiadamia niniejszem interesentów, że w dniu 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. o godz: 10 z rana, w Koszarach Mirowskich, w obec delegowanych Członków, sprzedawać się będą przez publiczną licytację pozostałe po zmarłym Kapitanie tegoż Dywizjonu Stoykowie, różne EFFEKTA, jako to: Garderoba, Bielizna, Malowidła, Zegarki, Chomonty, Dorożka mała, Sanie i t. p., które więcej postępującemu przy licytacji i opłacenia monetą kurs w kraju mającą, natychmiast wydane będą.

Płatnik, Sztabs-Kapitan, *Małaszkiewicz.*

Są do sprzedania nowe **SZOPY**, suknem pokryte. Bliższą wiadomość udzieli Szwajcar w Hotelu Polskim.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania MEBLE mahoniowe, gotycką robotą, w dobrym stanie, to jest: Kanapa, Stół, dwa Konsole, Stolik do kart, Krzesła, Fotele, Serwantka, Szafa jesionowa, i Lustro; również garnitur Szkła Czeskiego i garnitur Porcelany Saskiej, wcale nieużywanej. Wiadomość powziąść można w handlu Sukiennym S. Szupieniewicz et C° przy ul: Miodowej, w pałacu Kochanowskiego Nr 484.

Wczoraj przechodząc przez ulicę Senatorską, Bielańską na Tłumackie, zgubionym został WORECZEK zielony, w którym znajdowało się 10 rubli papierek i kilka groszy w drobnej monecie. Łaskawy Znalazca raczy poszkodowanej oddać za nagrodą, jeżeli jej będzie żądał, bowiem z tego powodu narażoną będzie nie tylko na nieprzyjemność, lecz i na wielką stratę, biorąc nie wielkie zasługi, w domu W. Błeszyńskiego przy ulicy Długiej, gdzie Kancel: Komis: Cyrk: 3, do Służącej Wiktorji Grzeleskiej.



W dniu 26 Stycznia/7 Lutego r. b. o godz: 4 z południa, sprzedawaną będzie NIERUCHOMOŚĆ w Warsz: przy ul: Czerniakowskiej pod Nr 3000, na gruncie czynszowym położona, zawierająca w sobie: Domy, Kuźnię, Drwalnie, Chlewy, Stajnie, Wozownie, Studnie, Ogrody warzywny i owocowy z altanami, Mielcuch z lasami, były Browar i Młyn, a w ogóle powierzchni łokci ☐ 67,087, od summy zniżonej zł. 19,695. Wiadomość w Tryb: u Pisarza Wydz: I, i u Chrościckiego Adwokata Nr 1771.



Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 w domu Boka, nadszedł 16ty transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego, zupełnie małosolonego, z Kantoru Braci Sapożnikow; oraz Jarząbków Archangielskich, Jesiotra, Sterledi świeżych zamrożonych, Łososia Wędzonego i marynow: prawdziwego Elbląs:.— A. *Kucharkin.*

Dnia 1 b. m. idąc środkową aleą Ogrodu Saskiego, zgubiony został SZALIK koronkowy i Ubranie na głowę nowe. Łaskawy Znalazca raczy odnieść takowe do Służącego Walentego pod Nr 413 lit: E., przy Ogrodzie Saskim, za nagrodą zł. 20.

DROŻDŻE prasowane świeże, są do nabycia w każdym czasie przy ulicy Trębackiej pod Nrem 420. Nadmienia się, że takowe Drożdże szczególniej są dobre do PĄCZKÓW. Rozpuszcza się je przed użyciem w wolnej wodzie i postępuje się jak ze zwyczajnemi drożdżami, tylko więcej czasu trzeba zostawić do rośnięcia.



W dniu 31 Stycznia t. r. w Kassie Powiatu, opłacając podatki, zamieniony został zapewne przez pomyłkę, PŁASZCZ szopami podszyty, z peleryną, z popielatą materjalną podszewką; w zamian zaś dostały się Szopy suknem jasno-szaraczkowem pokryte, z pętlicą czarną. Wiadomość powziąść można u W. Jeziorańskiego Pisarza Akt:, przy ul: Elektoralnej Nr 767, na 1m piętrze.

WIADOMOŚĆ DLA FABRYKANTÓW BAWARS: PIWA. Partja najprzedniejszej **SMOŁY** BAWARSKIEJ, jest do sprzedania w Kantorze Panów *Ring* i *Herbst*, w domu P. *Lewenberga*, na rogu ulicy Bielańskiej.



W Magazynie Strojów Damskich przy Krak:-Przedmieściu Nr 435, naprost Tow: Dobrocz:, są do wynajmowania przez cały ciąg bieżącego Karnawału, **DOMINA** zupełnie nowo sprawione: Atłasowe, Morowe, Axamitne, i inne, wraz z MASKAMI lub bez; oraz obok przysposobienia tamże zapasu gustownie odrobionych STROJÓW, zakład ten jest w możności jak zawsze zadowolenia Łaskawych Osób, powierzających mu do wykończenia tego rodzaju przedmioty. — *Sarnacka.*



Idąc z Kościoła Ewangielickiego przez Saski plac, zgubioną została KSIĄŻKA do Nabożeństwa w języku niemieckim; oprawa koloru lila, z wierzchu napis: „Leontyna." Znalazca raczy odnieść takową pod Nr 484, do pałacu W. Kochanowskiego przy ulicy Miodowej, na 1sze piętro od frontu.



Żądany jest OGRODNIK na prowincję, bezżenny; wiadomość w Kantorze i Składzie Nasion Dra Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471.— Tamże dostać można HYACYNTÓW kwitnących i rozkwitających; oraz CUKRU krajowego w głowach i w mączce; i MUSZTARDY francuzkiej.



WÓZEK czyli KRZESŁO na 2ch kołach, z 3cim małym w tyle będącym, dla osoby chorej, ktoby miał takowy do zbycia, zechce zgłosić się na Krak:-Przedm:, wprost Kościoła XX. Bernardynów Nr 450, do właściciela domu.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe 7.

TEATR ROZMAITO:. Dziś, 8my raz *Szklanka wody.*

TEATR WIELKI. Jutro, ...

Jutro w Handlu *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Majones ze Szczupaka, Okoń, Lin, Węgorz, Karp po polsku, Zrazy polskie, Pieczeń cielęca, i t. p.— Obiad postny i mięsny.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Szczupak po radziwiłłowsku, Sandacz z jajami, Karp na szaro, Lin z kapustą, Okoń z jajami, Karaś smażony, Kotlety i Pierogi rybne, Zupa rybna, Zając, Polędwica, Befsztyk, Zrazy.